

Jak zapobiegać dysleksji już w przedszkolu?

Słowo dysleksja jest wszystkim bardzo dobrze znane. Ale czy naprawdę wiemy co ono oznacza?

Otóż definicji dysleksji jest kilka. Różnią się one między sobą nieznacznie, ale wszystkie zgadzają się w jednym:

To specyficzne trudności w nabywaniu umiejętności czytania, pisania i poprawnej pisowni.

Dysleksja jest ściśle związana z czytaniem, dlatego na badania diagnostyczne dziecko jest kierowane najwcześniej w klasie IV szkoły podstawowej, po zaobserwowaniu trudności w nauce czytania, pisania czy ortografii.

Wcześniej możemy mówić o ryzyku dysleksji.

Uczeni twierdzą, że tak późna diagnostyka dysleksji niestety zmniejsza szanse na jej wyeliminowanie z jednej bardzo prostej przyczyny. Mózg dziecka jest bardzo plastyczny i podatny na zmiany do 7 roku życia. Potem jest już dużo trudniej.

Badania pokazują, że lepiej dysleksji zapobiegać niż ją leczyć.

Marta Bogdanowicz w swojej książce „Ryzyko dysleksji – problem i diagnozowanie” wymienia objawy, które, jeśli zauważymy u dzieci w poszczególnych okresach rozwoju – powinny nas zaniepokoić. Im więcej objawów zauważymy u dziecka, tym ryzyko dysleksji jest bardziej prawdopodobne. Autorka wymienia następujące obszary, w których powinny być prowadzone obserwacje:

1. Motoryka duża.
2. Motoryka mała.
3. Koordynacja wzrokowo-ruchowa.
4. Funkcje językowe.
5. Funkcje wzrokowe.
6. Lateralizacja.
7. Orientacja w czasie.
8. Orientacja w schemacie ciała i przestrzeni.
9. Czytanie.
10. Pierwsze próby pisania.

Jeśli zauważymy pojedyncze problemy to też nie należy ich bagatelizować.

Im mniej zaburzeń, tym większe szanse dziecka na prawidłowe funkcjonowanie w szkole.

Przyczyny zaburzeń dyslektycznych:

1. Czynniki dziedziczne.
2. Brak dynamicznego pełzania ruchem naprzemiennym.
3. Niewygaśnięte odruchy.
4. Zaniedbany rozwój manualny.
5. Cienkie połączenia arcuate fasciculus.
6. Skrzyżowana lateralizacja.
7. Dieta i czynniki psychiczne.

Według powyższego, zaniedbany rozwój manualny, może doprowadzić dziecko do zaburzeń dyslektycznych.

Dlatego dziś zajmiemy się **motoryką małą, koordynacją wzrokowo-ruchową i pierwszymi próbami pisania.**

Po wpisaniu w google pytań, co to jest motoryka mała i koordynacja wzrokowo-ruchowa natychmiast wyskakują następujące odpowiedzi:

Motoryka mała to ogólnie rzecz ujmując, sprawność dłoni i palców. Prawidłowe funkcjonowanie motoryki małej jest uzależnione od prawidłowej budowy i czynności układu ruchu oraz układu nerwowego.

Koordynacja wzrokowo-ruchowa to zdolność zsynchronizowania ruchów z tym, co dostrzegamy wzrokiem.

Marta Bogdanowicz proponuje zwrócenie uwagi na następujące aspekty:

„**motoryka mała** - trudności z wykonywaniem precyzyjnych ruchów w zakresie samoobsługi, np. z zawiązywaniem sznurowadeł na kokardkę, używaniem widelca, nożyczek,

- trudności z opanowaniem prawidłowych nawyków ruchowych podczas rysowania i pisania, np. dziecko pomimo wielu ćwiczeń niewłaściwie trzyma ołówek w palcach, w niewłaściwym kierunku kreśli linie pionowe (od dołu do góry) i poziome (od prawej do lewej);

koordynacja wzrokowa ruchowa, której zaburzenia objawiają się:

- trudnościami z rzucaniem i chwytaniem piłki,
- tym, że dziecko źle trzyma ołówek w palcach (nieprawidłowy chwyt), ma trudności z rysowaniem szlaczków, odtwarzaniem złożonych figur geometrycznych (np. rysowaniem rombu w wieku 6-7 lat);”

pierwsze próby pisania – można zaobserwować, że dziecko:

- często pisze litery i cyfry zwierciadlanie,
- odwzorowuje wyrazy, zapisując je od strony prawej do lewej.”

***Jak ćwiczyć motorykę małą
i koordynację wzrokowo – ruchową?***

Przede wszystkim pozwolić dziecku na bycie samodzielnym i nie wyręczać go w czynnościach samoobsługowych!

Wszyscy doskonale wiemy, że czynności samoobsługowe dziecko wykonuje znacznie dłużej niż byśmy chcieli, dlatego najłatwiej dla nas jest wykonać daną czynność za dziecko.

Pozwól dziecku na wykonywanie wszystkich czynności wymagających użycia dłoni i palców. Najlepiej, gdy pozwolimy dziecku na wykonywanie takich czynności jak:

- solenie,
- ugniatanie,
- mieszanie,
- otwieranie i zamykanie różnych pudełek,
- cięcie,
- samodzielne mycie kubka lub talerzyka,
- przypinanie klamerek,
- sznurowanie butów,
- samodzielne jedzenie:
- posługiwanie się sztućcami,
- mycie rąk, mycie zębów,
- wycieranie,
- czesanie się.
- samodzielne używanie gąbki,
- wyciskanie wody z nasączonej gąbki,
- otwieranie żelu pod prysznic, szamponu,
- odkręcanie kremu.

Możemy też zaaranżować zadania dla dziecka takie jak:

- nawlekanie koralików na drucik,
- lepienie z plasteliny, modeliny,
- zabawy paluszkowe,
- wykonanie prac plastycznych różnymi technikami: rysowanie, malowanie, wycinanie, wydzieranie, klejenie,
- zabawy z kreatywnymi drucikami,
- ćwiczenia grafomotoryczne.

W przestworzach internetu znajdziecie mnóstwo kart pracy z ćwiczeniami grafomotorycznymi. Możecie też skorzystać z książek przygotowanych przez specjalistów.

Polecamy „**Chcę ładnie pisać**” cz.1 i cz.2 autor – Joanna Wojciechowska
Wydawnictwo Klasa



www.wyd-klasa.pl